



Czeladź, dnia 15 maja 2020 r.

Sz.P.
Zbigniew Szaleniec
Burmistrz Miasta Czeladź

Dot. Wschodniej Strefy Ekonomicznej i jej wpływu na byt i zdrowie mieszkańców Czeladzi – w odniesieniu do publikacji na Facebook'u Zbigniewa Szaleniec z dnia 24 kwietnia 2020 r.

Szanowny Panie Burmistrzu,

Doceniając Pana, jak i pracowników Urzędu Miasta w Czeladzi oraz Radnych, liczne starania i osiągnięcia w zakresie inwestycji w naszym mieście i jego piękny wygląd, pragniemy jednocześnie, wyrazić swoje **obawy** o postępujące prace budowlane, powstające nowe **obiekty wysokogabarytowe** we Wschodniej Strefie Ekonomicznej, a szczególnie, w części, łączącej się z osiedlami domów jednorodzinnych, a z drugiej strony, z blokami.

Uważamy, że obiektów wysokogabarytowych w naszym mieście jest już wystarczająco dużo, wręcz za dużo, i bardzo niekorzystnie zmieniły one krajobraz naszego miasta. Nie chcemy kolejnych! We wszystkim bowiem, dobrze jest znaleźć umiar. Nie chcemy likwidacji naszych pięknych pól, po których spacerujemy, wycinania kolejnych drzew pod duże inwestycje, wyprzedaży gruntów miasta na rzecz dużych, przemysłowych inwestorów. **Skutki** obecnie podejmowanych działań, odczujemy bowiem wszyscy w niedługiej przyszłości, a także, kolejne pokolenia i będzie to nieodwracalne. I tak:

- zanieczyszczenie środowiska
- hałas, kurz – nie tylko w trakcie budowy, ale i później w związku z ruchem tirów
- likwidacja zieleni, nieodwracalne zmiany w środowisku naturalnym, wpływ na zwierzęta
- względy estetyczne
- i wreszcie wpływ na nas samych, nasze zdrowie fizyczne, ale też i psychiczne, dobre samopoczucie

Z powyższych względów, chcąc, aby nasze miasto pozostało tak zielone, jak jest obecnie, wierząc w Pana moc sprawczą i postawę dobrego, aktywnego Gospodarza Miasta, jakim nam się Pan jawi, **prosimy o takie ukierunkowanie polityki w Czeladzi, aby względy środowiskowe były równie istotne, jak inne cele stawiane do zrealizowania przez Władze naszego Miasta.**

Dla nas zrozumiałym jest:

1. argument, że sprzedaż tych gruntów, wiąże się z wcześniej (20 lat temu) zaciągniętymi zobowiązaniami miasta wobec otrzymania dotacji z Unii Europejskiej, o czym pisał Pan na Facebook'u. Mamy jednocześnie, świadomość, że każdy kontrakt, tak i ten, można aneksować, w związku ze zmieniającymi się warunkami. Patrząc 20 lat wstecz, zmieniło się przecież wiele; postępująca degradacja środowiska, mająca wpływ na zdrowie, a nawet życie ludzi. 20 lat temu nie było takiej świadomości ekologicznej, jak jest dzisiaj, dlatego przypuszczalnie, zawierano tego rodzaju kontrakty, bez głębszej refleksji.
2. argument o postępie gospodarczym, dbałość o miejsca pracy, chęć zapewnienia środków ze sprzedaży gruntów na nowe inwestycje w Czeladzi, jednak, prosimy o wyważenie naszych interesów w tej delikatnej materii, bo najważniejszy powinien być CZŁOWIEK. Być może wolelibyśmy dłużej czekać na inwestycje pt. remont kamienicy na rynku, czy nawet hali sportowej, które to obiekty już długie lata są nieremontowane, ale mieszkać w zielonym – jak dotychczas – mieście. Gdyby nasi Włodarze sprzed 20 lat mieli tą świadomość ekologiczną, którą mamy obecnie, z pewnością, postąpiliby inaczej.

Intencją niniejszej petycji jest prośba, aby Władze naszego miasta, pamiętały o tzw. „złotym środku”, **podejmując w naszym mieście decyzje inwestycyjne, troszczyli się również, o środowisko**, a tym samym, nasze zdrowie, zarówno fizyczne, jak i psychiczne, a nie tylko działały w kierunku pozyskania środków z inwestycji.

Chodzi o działanie prewencyjne na przyszłość, ale też, o konkretne, a polegające na zgłębieniu analizy zawartego kontraktu w ramach Unii Europejskiej, dotyczącego dotacji na Wschodnią Strefę Ekonomiczną, którego mieszkańcy nie znają:

- czy zobowiązania wobec właścicieli gruntów, o których Pan pisał na Facebook'u, nie są już przypadkiem przedawnione, skoro mówimy o kontraktach sprzed 20 lat i czy w tym zakresie miasto w ogóle powinno mieć jakiegokolwiek obawy finansowe,
- czy można zmienić uchwałą Radnych Miasta Czeladź zasięg Strefy Ekonomicznej w Czeladzi, pozostawiając tereny zielone i pola, polami,
- czy nie można zrezygnować z wyprzedaży i budowy kolejnych gruntów w Strefie Ekonomicznej, nawet za cenę zwrotu części środków do Unii Europejskiej,
- czy można negocjować kontrakt na dotacje sprzed 20 lat, pokazując jednocześnie, ile już w tej mierze uczyniono, odnośnie warunków zwrotu środków, albo braku ich zwrotu,
- rozważnie, ile jeszcze planowanych jest sprzedaży gruntów pod obiekty wysokogabarytowe i jak w wyniku tego procesu wyglądać będzie nasze miasto, czy można ten proces zatrzymać, gdyż Wschodnia Strefa Ekonomiczna jest już bardzo rozległa.

Chcielibyśmy wiedzieć, czy Państwo zgłębiali ten temat, a jeśli nie, prosić o konkretne działania w tym zakresie. Ja również, jako prawnik i mój Zespół, mogę zaangażować się w taką analizę, oczywiście, na zasadach wolontariatu, gdyż losy Czeladzi, w której się urodziłam, mieszkam, i od lat prowadzę działalność gospodarczą, nie są mi obojętne. Jeśli będzie wola spotkania Władz miasta z Mieszkańcami, bądź ich przedstawicielami, również, wyrażamy chęć takiego spotkania. Każdy z nas, w miarę swoich możliwości, chciałby pomóc w tej materii.

Jednocześnie, popieramy wcześniej złożoną petycję przez mieszkańców ulicy Wrzosowej, odnośnie pozostawienia wału 3,5 m, oddzielającego Strefę Ekonomiczną, gdzie powstać ma obecnie hala firmy Panattoni, od domów mieszkalnych i zasadzenia tam drzew i krzewów, co jest istotne nie tylko dla tych Osób, ale wszystkich Mieszkańców.

Panie Burmistrzu! Wierzimy w Pana skuteczne działania, wierzymy w nasz Samorząd, który niejednokrotnie zdał egzamin w trudnych czasach, takich, jak i dziś, w czasie pandemii koronawirusa! Prosimy o walkę o nasze środowisko naturalne, a zatem, o nas samych!